

Politycznie niepoprawny przegląd prasy – 24

10 lutego 2013

AFRYKA

Artykuł w „YahooNews” analizuje problem bezsilności Ameryki wobec islamistów w Afryce. USA mają tam ograniczone możliwości wywiadowcze i brak im partnerów w regionie, chętnych do nadstawiania głowy za amerykańskie interesy czy nawet do pozwolenia Amerykanom na działania na ich terenie, z obawy o własną suwerenność. Aktywizacja siatek terrorystycznych mających podobno związki z Al-Kaidą jest spowodowana „wypchnięciem” islamistów z Afganistanu, Pakistanu i Jemenu oraz rozwojem miejscowych organizacji ekstremistycznych, ośmielonych sukcesem ataku na amerykańskie placówki w libijskim Bengazi. Mimo że, jak przyznają amerykańscy oficjele, północnoafrykańscy islamiści koncentrują się na kwestiach lokalnych, nie podlegają szefowi Al-Kaidy, Aimanowi Al-Zawahri, i nie grożą USA bezpośrednio, mogą szkodzić amerykańskim interesom w Afryce – bazom wojskowym, placówkom dyplomatycznym i centrom biznesu. Dlatego też USA mają zamiar opracować długoterminowe plany zwalczania dżihadystów i bardziej aktywnie zaangażować się w sprawy regionu.

– Imperium wciąż realizuje plan Bin Ladena – zwalczania idei przy pomocy bomb, dronów, jednostek specjalnych i wojsk (co się jeszcze nigdy nikomu w historii nie powiodło), który ma na celu stopniowe wykrwawienie i bankructwo USA.

AMERYKA ŁACIŃSKA

Blog na „Antiwar.com” opisuje kampanię wzmożonej interwencji USA w Ameryce Płd. Stany Zjednoczone militaryzują walkę z handlarzami narkotyków, szkoląc armie, policje i siły specjalne krajów latynoamerykańskich i wydając miliardy subwencji na ich wyposażenie. Oprócz tego budują nowe bazy

wojskowe w Gwatemali, Panamie, Belize, Dominikanie, Peru i Hondurasie. Pieniądze często trafiają do organów państwowych i organizacji odpowiedzialnych za nagminne naruszanie praw człowieka w tych krajach.

– Imperium kontynuuje chlubną tradycję, od Gwatemali, przez Kubę, Panamę, Chile, Nikaraguę, w których pomagało bronić interesów wyzutyh z własności amerykańskich korporacji.

AZJA

„Marine Corps Times” donosi o planach rozszerzenia obecności korpusu na kolejne kraje Azji. Jak na razie, 2 bataliony są na stacjonowane rotacyjnie na japońskiej Okinawie. Planuje się dla nich dodatkowe szkolenie na Guam, w Australii i Filipinach. Trzeci zostanie dodany do rotacji w tym roku. Zostanie im przydzielona niekreślona liczba samolotów dalekiego zasięgu Prowler EA6B, używanych do szpiegowania i zagłuszania obrony p-lot. Dąży się do rozszerzenia misji Marines na Wietnam, Kambodżę, Indie i Malezję.

– Oczywiście w celach pomocy humanitarnej, wtykanie garnizonów Imperium we wszystkie kąty w regionie nie ma nic wspólnego z (tu przymrużenie oka) kordonem wokół Chin.

„Star and Stripes” podają, że filipińscy oficjele odrzucili amerykańską ocenę szkód rafy koralowej Tubbataha (na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO), dokonanych przez USS Guardian, który się na niej rozbił. Siedemdziesięciometrowy trałowiec, kosztujący 225 mln USD jest tak poważnie uszkodzony, że zostanie pocięty na miejscu na części i usunięty, w operacji kosztującej 25 mln USD. Rząd Filipin protestuje przeciw rozległemu zaśmieceniu rafy podczas operacji ratunkowej i domaga się odszkodowania. Rząd USA kilkakrotnie przeprosił za wypadek.

Agencja „Xinhua” opisuje wizytę nowego Sekretarza Generalnego KPCh, Szi Dżin Pinga w bazie lotniczej, w Centrum Lotów Satelitarnych Żiukuan i w ośrodku dowodzenia w Lanzhou. W

spotkaniach z dowództwem chiński przywódca wezwał do rozszerzenia i pogłębienia gotowości obronnej armii. Była to kontynuacja serii jego wypowiedzi, w których zapowiada rozbudowę potężnych sił rakietowych, intensyfikację szkolenia informatycznego oficerów i żołnierzy oraz zwiększenie wydatków dla wojsko na rubieżach kraju.

– W odróżnieniu od Imperium Dobra, może sobie na to pozwolić.

„Japan Daily Press” cytuje wypowiedź byłego ministra w japońskim rządzie, który ostrzega, że niezadowolenie mieszkańców Okinawy z amerykańskich baz na tej wyspie może doprowadzić do zamieszek i do odrodzenia się na niej ruchów separatystycznych, dążących do oderwania jej od Japonii, a nawet domowego terroryzmu. Nowy, prawicowy premier Japonii, Szinzo Abe, zapowiada umocnienie sojuszu z USA i dalszą rozbudowę baz.

– Gdyby doszło do oderwania się, czy terroryzmu nie będzie problemu, 40 tysięcy żołnierzy w amerykańskich bazach w mig Okinawę „oswobodzi”.

DRONY

„Slate” podaje, że raport Kongresu USA ostrzega przed możliwością używania dronów i mini dronów do prześladowania (stalking) i intymnego podglądania (voyeurism) osób prywatnych na terenie USA, przez organizacje niezwiązane z rządem.

„YahooNews” donoszą, że w Kongresie USA narasta opozycja do nieograniczonego mordowania „podejrzanych” z dronów, jak na razie ograniczona do niewielkiej liczby Demokratów. Przybrała ona na sile po wycieku memorandum Departamentu Sprawiedliwości, które ujawniło, że administracja Obamy może decydować o mordach pozasądowych nawet jeśli nie ma żadnych dowodów, że ich cele aktywnie planują ataki na USA.

– Prawdziwy humanitarny tryumf Pokojowego Laureata, z zawodu prawnika specjalizującego się w Prawach Człowieka.

„BBC News” opublikowały informację o działającej od ponad 2 lat tajnej bazie lotniczej dronów CIA w Arabii Saudyjskiej, używanej do zabijania „wysokiej wartości celów” w sąsiednim Jemenie. Przeciek jest bardzo niewygodny dla USA i Arabii Saudyjskiej, gdyż stacjonowanie wojsk amerykańskich w jej granicach było dla wielu muzułmanów wielką zniewagą i służyło Ibn Ladenowi jako skuteczne hasło werbunkowe. Dodatkowo, jak podaje „The Washington Post”, liczne „szkody uboczne”, czyli ofiary cywilne takich ataków, powodują wzrost sympatii do Al-Kaidy i radykalizację miejscowej ludności i w Pakistanie i w Jemenie. Tymczasem zaledwie 24 godziny po potępieniu ataków z bezzałogowców przez ambasadora Pakistanu w USA, jako naruszenia suwerenności jego kraju, 6 rakiet z dronów zniszczyło dom w Waziristanie, zabijając pięcioro ludzi. USA przekonują, że starannie wybierają i sprawdzają cele swych ataków, w tym jednak przypadku trudno to zweryfikować, gdyż identyfikacja zabitych jest niemożliwa ze względu na stan (resztek) zwłok, co się często zdarza.

– Mordy pozasądowe politycznych dysydentów było szeroko stosowane przez stalinowskie ZSRR i hitlerowską Rzeszę. Imperium Dobra może być dumne z wzorów, które naśladuje. No i gwarantuje sobie wojnę bez końca, co bardzo cieszy koncerny zbrojeniowe.

IRAN

„Reuters” donosi, że wiceprezydent USA Joe Biden oznajmił, że Stany Zjednoczone są gotowe do rozmów dwustronnych z Iranem, jeśli Teheran wykaże poważne podejście do negocjacji, bo „nie jest jeszcze za późno na dyplomację, wspomaganą naciskiem, ale Iran musi wykazać inicjatywę”.

– W tłumaczeniu z dyplomatycznego na nasze: łaskawie zgodzimy się z wami rozmawiać, jeśli się całkiem podłożycie, bo jak nie, to....”

W odpowiedzi, jak podaje „Christian Science Monitor”, irański

supremo Ajatollah Khamenei stwierdził, że Iran nie jest zainteresowany negocjowaniem gdy ma amerykański pistolet przystawiony do głowy. Powiedział też, że nowe sankcje właśnie nałożone przez administrację Obamy, a określone przez amerykańskich oficjeli jako „ostre przykręcenie śruby”, mające „poważnie zwiększyć nacisk na Iran”, są dowodem na brak dobrej woli i propagandowy charakter amerykańskiej oferty.

„Reuters” donosi, że USA i ich sojusznicy planują kolejne manewry morskie u wybrzeży Iranu, koncentrujące się na usuwaniu min.

– To pewnie w celu pokazania tej dobrej woli i poważnego podejścia do nawiązania rozmów z Teheranem

Agencja Reutera podaje, że turecki minister gospodarki Zafer Caglayan oznajmił, że Turcja nie wstrzyma wywozu złota do Iranu, jak żądają tego Stany Zjednoczone. Płacenie złotem jest sposobem na ominięcie amerykańskich sankcji przy zakupie irańskiego gazu. Mimo to, coraz silniejsze naciski USA i nowa właśnie wprowadzona runda sankcji mogą utrudnić rozliczanie transakcji przy pomocy kruszcu.

Jak podaje „PressTV”, FBI aresztowało wnuka znanego działacza obrony praw człowieka, Malcolma X, gdy miał udać się do Iranu na międzynarodową konferencję na temat hollywoodyzmu, która odbywa się w Teheranie przy okazji Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Fadżr. Biorą w niej udział filmowcy, reżyserzy i aktorzy.

– „Hollywoodyzm” odnosi się zarówno do sposobu traktowania rzeczywistości przez amerykańskie studia filmowe, jak i do stworzenia zasad kanonu filmowego przez wschodnioeuropejskich żydów, którzy je zdominowali. Oznacza krzykliwą, wulgarną i chwytną manipulację faktów, mającą na celu rozpowszechnienie pokazowego patriotyzmu, podział bohaterów na Dobrych (naszych) i Złych (onych) i pokazywanie tryumfu amerykańskiego Dobra nad obcym Złem, przy użyciu doskonałej techniki filmowej i efektów

specjalnych do realizowania infantylnych scenariuszy (patrz [TUTAJ](#))

MALI

„The Independent” i „YahooNews” opisują sytuację z Mali po wyparciu Islamistów z miast przez francuskie wojska i lotnictwo. Dżihadyści wycofali się w zorganizowany sposób, z bronią i zapasami, w niedostępne góry i na pustynię, skąd już rozpoczęli ataki partyzanckie, o czym świadczą pierwsze zaimprovizowane ładunki wybuchowe (IED) przy drogach. „BBC” potwierdza, że teren w północnym Mali jest idealny dla wojny podjazdowej.

– Mimo że Francuzi otrąbili zwycięstwo, wygląda to nie na koniec, lecz na początek. Po łatwym podboju miast, trudna, długa, brudna i krwawa wojna podjazdowa, jak w Afganistanie i w Iraku. Ale nasze polskie orły, tak ochoczo wysłane przez rząd do Afryki w obronie żywotnych polskich interesów na pewno sobie poradzą.

PAKISTAN

„Reuters” donosi, że w ataku Talibów na odległy posterunek wojsk rządowych na północnym zachodzie kraju zginęło co najmniej 35 osób. Rzecznik Talibanu oznajmił, że atak był zemstą za kolaborację pakistańskiego rządu w bombardowaniu z amerykańskiego drona, w którym zginęli dwaj jego dowódcy.

– Możliwy „blowback” mordowania z bezzałogowców – rozpad Pakistanu.

„The Dawn” podaje, że Sunnicka Rada Ittihad, reprezentująca 30 religijnych partii politycznych poparła edykt (fatwę) potępiający morderstwa sekciarskie i zamachy samobójcze. Ulemowie (uczeni w piśmie) oświadczyli, że religia nie usprawiedliwia zabijania niewinnych ludzi i bezczeszczenie miejsc świętych i meczetów. Wezwali do odważnego przeciwstawiania się terroryzmowi i talibanizacji.

IZRAEL I PALESTYNA

„YnetNews” cytuje słowa działaczki palestyńskiej Hanan Aszrawi, która powiedziała, że uczciwa i szczerą oceną przez śledztwo ONZ izraelskiego bezprawia na terenach okupowanego Zachodniego Brzegu dodało otuchy jej rodakom. Raport ze śledztwa, opublikowany w Genewie, domaga się natychmiastowego wstrzymania budowy osiedli żydowskich i rozpoczęcia usuwania 500 tysięcy żydowskich osadników z terenów okupowanych. Izraelskie ministerstwo spraw zagranicznych potępiło raport jako „szkodliwy i niefortunny” i oskarżyło stronę palestyńską o uprawianie „dyplomatycznego terroryzmu”.

– No a wiadomo co Izrael i jego „sojuszni” robią z terrorystami.

„YnetNews” donosi, że brytyjski „Sunday Times” kontynuuje przeproszanie za karykaturę Netanjahu, budującego cementowany krwią mur na ciałach Palestyńczyków. Gazeta kaja się za „groteskowy i obraźliwy” rysunek, gorliwie przyznaje, że przekracza on granice, gorąco zapewnia, że nie miała zamiaru obrazić żydów, że potępia antysemityzm w każdej postaci, i że autor, Gerald Scarfe nie reprezentuje poglądów redakcji (patrz [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)).

– Święta krowa jest bardzo wrażliwa na uszczyпки i trzeba się bardzo kajać by ją przebłagać. Z drugiej strony, takie przeproszanie i przeproszanie to dobra reklama dla samej obrazy.

„Antiwar” podaje, że prezydent Obama wybiera się w marcu do Izraela. Warunkiem jego zgody na wizytę ma być postęp w rozmowach pokojowych z Palestyńczykami. Szanse na to są jednak niewielkie, gdyż, jak pisze „Jerusalem Post”, rząd Netanjahu nie ma zamiaru wstrzymać budowy osiedli żydowskich, czego bezwarunkowo domaga się strona palestyńska.

– Biorąc pod uwagę, kto ciągnie za sznurki w Waszyngtonie, stawianie warunków to tylko ratowanie twarzy, bo Tel Awiw nie

zmieni swojej polityki budowy „Wielkiego Izraela” na grabionej ziemi. A Pokojowy Laureat i tak odwiedzi.

„The Bellingham Herald” donosi, że władze miejskie Al-Kuds (Jerozolimy) zburzyły dom we wschodniej (palestyńskiej) części miasta w wyniku czego 33 Palestyńczyków znalazło się na bruku. Budynek zburzono, gdyż został postawiony bez oficjalnego zezwolenia, które jest dla Arabów praktycznie niemożliwe do zdobycia (patrz [TUTAJ](#)).

– Odmowa wydawania zezwoleń na budowę dla Arabów i burzenie domów postawionych przez ludzi nie mogących ich otrzymać jest na wprost oficjalną polityką władz Izraela.

„AlterNet” opisuje brutalny atak izraelskiej armii na palestyńskich uczestników siedzącej akcji protestacyjnej koło wsi Burin, przy użyciu gazu pieprzowego i gumowych kul. Ok 300 demonstrantów zbudowało namiotowe miasteczko protestacyjne na prywatnym palestyńskim gruncie, w sprzeczności przeciw atakom przez pobliskich „osadników” i w obronie swej ziemi. W izraelskim ataku został ranny 16 letni chłopak, 20 demonstrantom udzielono pomocy po zatruciu gazem łzawiącym, wielu innym po oparzeniach gazem pieprzowym. Podczas incydentu biorący udział w ataku „osadnicy” podpalili meczet. Według „AlterNet” tego typu wydarzenia są na porządku dziennym pod izraelską okupacją, a poszkodowani są wobec nich bezsilni.

SYRIA

„Times of Israel” zamieścił wypowiedź emerytowanego izraelskiego generała, Giora Eilanda, który ostrzega przed eskalacją napięć z Syrią po ataku izraelskiego lotnictwa na jej terytorium. Jak twierdzi Eiland, Izrael miał przez lata cichą ugodę z Damaszkiem, który zobowiązał się nie przekazywać broni przeciwlotniczej, rakiet Scud i oczywiście broni chemicznej Hezbollahowi. Izraelskie naloty na Syrię mogą sprowokować Assada do złamania tej umowy. Eiland przestrzega też przed lekceważeniem Rosji przez Izrael w polityce wobec

Syrii. Moskwa potępiła izraelski nalot.

„Times of Israel” podaje, że minister spraw zagranicznych Turcji ostro potępił Assada za brak odpowiedzi na izraelskie bombardowanie terytorium Syrii i powiedział, że Turcja nie może pozostać obojętna wobec ataku Izraela na bratni kraj muzułmański.

„Antiwar.com” pisze, że USA dały Izraelowi zielone światło dla eskalacji ataków na Syrię. Wedle doniesień, Tel Awiw rozważa atak sił naziemnych przez linię zawieszenia broni (po wojnie 6-dniowej 1967), ustanowienie dodatkowej 16 km strefy buforowej na terytorium Syrii. Izrael już ma tam jedną taką strefę, na której osiedlił 20 tysięcy „osadników”. Przy okazji planuje zniszczenie domniemanej irańskiej instalacji nasłuchowej.

– Oczywiście, jak zawsze, w obronie własnej.

USA

„The Guardian” zamieścił recenzję filmu dokumentalnego mogącego być odtrutką na hollywoodzkie (patrz „hollywoodyzm” wyżej) usprawiedliwianie tortur w „Zero Dark Thirty”. Zaprezentowany na Sundance Film Festival „Dirty Wars: The World is a Battlefield” (Brudne Wojny: Świat jest Polem Bitwy), nakręcony przez Ricka Rowleya i prowadzącego narrację Jeremy Scahill, zawiera m.in analizę typowego nocnego rajdu amerykańskich sił specjalnych Jsoc (Joint Special Operations Command) na domostwo w Gardez w prowincji Paktia, Afganistan. Amerykanie otrzymali informację o zebraniu komórki Talibanu, przygotowującej zamach samobójczy. Wdarli się do budynku o północy i zastrzelili 3 kobiety, dwie z nich w ciąży oraz...komendanta afgańskiej policji Muhammada Dauda, wyszkolonego przez ich własnych trenerów. Brat Dauda, skuty kajdankami, na podłodze, musiał patrzeć jak amerykańscy komandosi wycinają nożami kule z ciała jego żony, dla ukrycia zabójstw, o które próbowali potem oskarżyć nożowników

Talibanu. Rowley skopiował do dokumentu film nagrany na jednej z komórek ofiar, który dowodzi, że przerwane przez rajd zebranie było dla uczczenia narodzin dziecka. Na filmie z innej komórki słychać amerykańskie głosy, koordynujące zeznania, by udowodnić, że rajd nie był masakrą. Twórcy „Dirty Wars” idą śladami agentów JSoc, sławionych przez „Zero Dark Thirty”, przez Afganistan, Jemen i Somalię, dokumentując drugą, ukrywaną, ciemną i krwawą stronę „wojny z terrorem” prowadzonej przez administrację Obamy. Inny artykuł „Guardiana” pisze, że JSoc działa poza hierarchią służbową amerykańskiej armii, podlega bezpośrednio prezydentowi USA, jego budżet jest tajny, morduje „podejrzanych” z wciąż rosnącej „czarnej listy” (kill list) w 70 krajach i jest w zasadzie „szwadronem śmierci” amerykańskiego prezydenta.

Prof. Stephen Walt, współautor książki „Lobby Izraelskie w USA” zamieścił w „Foreign Policy” ironiczne podziękowanie dla Senackiej Komisji Służb Zbrojnych, Awaryjnego Komitetu dla Izraela (Emergency Committee for Israel) i syjonistycznego miliardera Sheldona Adelsona, za udowodnienie tez zawartych w jego książce, że izraelskie grupy nacisku kontrolują Kongres i Senat USA i wywierają decydujący wpływ na politykę zagraniczną Ameryki i decyzje personalne. Jako dowód przedstawił wyniki przesłuchania kandydata prezydenta Obamy na Sekretarza Obrony, Chuck Hagela, przez Komisję. W adresowanych do Hagela pytaniach senatorów Izrael wymieniono 166 razy, związany ściśle z Izraelem Iran 144. O Afganistan, zapytano 20 razy, o katastrofalną liczbę samobójstw wśród amerykańskich żołnierzy tylko 2.

– Jasno widać, co jest najważniejsze dla „wybrańców” amerykańskiego społeczeństwa (a raczej pewnej jego podgrupy).

„Future of Freedom Foundation” podaje, że dokumenty FBI ujawnione na żądanie Partnership for Civil Justice Fund, na podstawie Freedom of Information Act, pokazują że agencja od początku uważała ruch Occupy za zagrożenie przestępcze i terrorystyczne, mimo że organizatorzy nawoływali do pokojowych

demonstracji. Potwierdza to stopniowe rozszerzanie definicji „terrorysty” przez „służby” na wszelkiego rodzaju opozycjonistów i dysydentów, co przy wciąż rosnącym zakresie śledzenia przez nie obywateli jest poważnym zagrożeniem wolności i swobód.

– Wydaje się to potwierdzać niektóre skrajne poglądy, wedle których USA dryfuje w stronę faszyzmu.

„The Guardian” opisuje kontrowersję, która wybuchła wokół Brooklyn College (wydziału Uniwersytetu Nowojorskiego), po tym jak zaplanowano tam zorganizowanie seminarium na temat BDS (Boycott, Divestment, Sanctions – Bojkot, Wycofanie Inwestycji, Sankcje -pokojowa akcja celem zmuszenia Izraela do zakończenia kolonizacji, okupacji i prześladowania Palestyńczyków). Mieli je poprowadzić Palestyńczyk, Omar Barghouti i Judith Butler, filozof, amerykańska Żydówka. Skrajny Syjonista, absolwent Brooklyn College Alan Dershowitz rozkręcił kampanię celem odwołania seminarium, nazywając je „orgią nienawiści”, oskarżając dyrektorkę College, Karen Gould o anty-semityzm i żądając jej rezygnacji. Został natychmiast poparty przez żydowskich członków zarządu BC, studentów i niektórych nowojorskich polityków, którzy krzyczą, że uniwersytet nie powinien być forum ataków na Izrael.

– Jak widać wolność słowa w USA nie stosuje się do pewnych tematów.

– PS, jak donosi „New York Times”, seminarium się odbędzie, mimo że żydowscy sponsorzy zagrozili wycofaniem 25 mln USD donacji dla Collegu.

„TomDispatch.com” pisze o „Zablokowanej Ameryce”, na przykładzie inauguracji Obamy kilka tygodni temu. Media głównego nurtu skoncentrowały się na grzywce Michelle Obama i playbacku Beyonce. Tymczasem na czas uroczystości zamknięto przestrzeń powietrzną w promieniu 48 km wokół stolicy, zablokowano 10 km rzek Potomac i Anacostia, zamknięto dla

ruchu 150 kwartałów (osiedli), na budynkach wzdłuż trasy parady rozmieszczono snajperów, a także setki czujników testujących powietrze na gazy trujące i broń biologiczną. Koszt operacji – 120 mln USD. Jest to jeszcze jeden dowód na sukces planu Ibn Ladena, który chyba zdawał sobie sprawę, że kilkuset dżihadystów nie pokona supermocarstwa, ale może je sprowokować do samo-ruiny przez wyrzucanie pieniędzy na gigantyczny aparat bezpieczeństwa i kosztowne wojny i przez zniszczenie swobód i wolności, które były podstawą jego sukcesu.

„Wired” podsumowuje, na podstawie trudnego do znalezienia raportu Kongresu, długoterminowe koszty 11 lat amerykańskich wojen: 253.330 żołnierzy z uszkodzeniami mózgu, 1700 z amputowanymi kończynami, 130.000 z zespołem stresu pourazowego (PTSD). Liczby te mogą być tylko wierzchołkiem góry lodowej, gdyż badania przesiewowe PTSD i urazów mózgu po eksplozjach improwizowanych ładunków wybuchowych (IED) przez armię są fragmentaryczne.

– Wśród ofiar nie ma synów kongresmanów, senatorów, wysokich oficjeli administracji, bankierów, czyli nie ma się czym przejmować. A ilu Polaków, którzy wrócili z Iraku i Afganistanu?

Autor: Herstoryk

Dla „Wolnych Mediów”

BIBLIOGRAFIA

1. Afryka

<http://news.yahoo.com/us-limited-fight-against-north-africa-militants-084552585.html>

2. Ameryka Łacińska

<http://antiwar.com/blog/2013/02/04/us-expands-military-reach-in-latin-america/>

3. Azja

<http://www.marinecorpstimes.com/news/2013/02/marine-corps-miss>

ions-okinawa-japan-vietnam-cambodia-next-020513w/

<http://www.stripes.com/news/navy/officials-reject-navy-assessment-of-uss-guardian-damage-to-reef-1.206541>

<http://japandailypress.com/former-minister-warns-of-okinawa-unrest-possible-move-for-secession-3122481>

4. Azja

http://news.xinhuanet.com/english/china/2013-02/06/c_132155783.htm

5. Drony

http://www.slate.com/blogs/future_tense/2013/02/01/drones_could_be_used_for_stalking_voyeurism_says_congressional_research.html

<http://news.yahoo.com/congress-considers-putting-limits-drone-strikes-223058057-politics.html>

<http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-21350437>

http://www.washingtonpost.com/world/middle_east/in-yemen-us-air-strikes-breed-anger-and-sympathy-for-al-qaeda/2012/05/29/gJQAUmKI0U_story.html

http://www.dailytimes.com.pk/default.asp?page=201327\story_7-2-2013_pg1_8

<http://news.yahoo.com/fatwas-security-upped-egypt-opposition-170056371.html>

6. Iran

<http://www.reuters.com/article/2013/02/02/us-iran-nuclear-idUSBRE91107720130202>

<http://www.csmonitor.com/World/Middle-East/2013/0207/Iran-s-supreme-leader-shuts-down-possibility-of-direct-nuclear-talks-with-US>

<http://blogs.reuters.com/great-debate/2013/01/31/the-u-s-needs-a-completely-different-approach-to-iran/>

<http://www.reuters.com/article/2013/02/04/us-usa-iran-military-idUSBRE91313B20130204>

<http://www.reuters.com/article/2013/02/07/turkey-gold-idUSL5N0B776020130207>

<http://www.presstv.ir/detail/2013/02/04/287235/fbi-stops-malco>

lm-x-grandson-trip-to-iran/

7. Mali

<http://www.independent.co.uk/news/world/africa/hunt-on-for-malian-rebels-who-fled-to-fight-anotherday-8477802.html>

<http://news.yahoo.com/analysis-france-africa-face-tough-sahara-phase-mali-092643115.html>

<http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-21326831>

8. Pakistan

<http://in.reuters.com/article/2013/02/02/pakistan-militants-idINDEE91101D20130202>

<http://dawn.com/2013/02/06/thirty-religious-parties-endorse-fatwa-against-terrorism/>

9. Izrael i Palestyna

<http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4339635,00.html>

<http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4340584,00.html>

<http://news.antiwar.com/2013/02/05/obama-plans-march-visit-to-israel/>

<http://www.jpost.com/DiplomacyAndPolitics/Article.aspx?id=302466>

<http://www.bellinghamherald.com/2013/02/05/2866736/east-jerusalem-home-demolished.html>

<http://www.alternet.org/speakeasy/tikkundaily/witness-brutal-asymmetry-israeli-occupation-soldiers-pepper-spray-seated>

10. Syria

<http://www.timesofisrael.com/syria-situation-could-escalate-says-former-national-security-adviser/>

<http://www.timesofisrael.com/turkish-fm-slams-assad-for-not-responding-to-israeli-strike/>

<http://news.antiwar.com/2013/02/03/with-us-approval-israel-plans-syria-escalation/>

11. USA

<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2013/jan/28/dirty-wars-jeremy-scahill-zero-dark-thirty>

<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2013/feb/03/jsoc-obama-secret-assassins>

http://walt.foreignpolicy.com/posts/2013/02/01/id_like_to_thank_the_senate_armed_services_committee

<http://fff.org/explore-freedom/article/terrorism-and-lexical-warfare/>

<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2013/feb/02/brooklyn-college-bds-alan-dershowitz>

<http://www.nytimes.com/2013/02/05/nyregion/despite-criticism-brooklyn-college-says-speakers-on-israel-can-still-appear.html>

<http://www.tomdispatch.com/blog/175646/>

<http://www.wired.com/dangerroom/2013/02/cost-of-war/>